

GRAŻYNA JARZĄB

ur. 1926; Lwów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, stan wojenny, rozpylanie gazu, projekt Lublin 1944-1945 – trudny fragment historii

W stanie wojennym człowiek był zaszczuty

Byłam zaskoczona, że nagle wszystko ucichło, ucichły telefony, ucichły radia, telewizja nic nie nadawała. W pierwszym momencie pomyślałam – znowu się coś zepsuło, dopiero okazało się, że nic się nie zepsuło, tylko że jest stan wojenny. Bardzo przykro się zrobiło, jakoś człowiek był taki zaszczuty, siedziało się w domu i czekało właściwie nie wiadomo na co. Ci żołnierze pojawili się, gaz był rozpylany. Pamiętam, że przyjechali takim dużym samochodem z jakąś plandeką i tam łapali kogoś, rozpuścili ten gaz, który wdzierał się do każdego okna, to było strasznie gryzące, do tego stopnia był niszczący, że na biurku przed oknem stał kałamarz, który miał metalową taką obwódkę, to dosłownie rdza zżarła to wszystko. Wystarczyło że trochę z okna przeszło tego dymu.

Data i miejsce nagrania	2013-10-08
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Karolina Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"